

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 8 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu IV Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Matuszewska

Protokolant: Mateusz Krzyżagórski

po rozpoznaniu w dniu 24.11.2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa R. G.

przeciwko D. G.

- o uchylenie obowiązku alimentacyjnego

1. zasądza od powoda R. G. na rzecz pozwanej D. G. obniżoną rentę alimentacyjną w wysokości po 800 złotych (osiemset) miesięcznie za okres od 01.03.2015 r. do 30.11.2016 r., płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat i to w miejsce alimentów w kwocie po 1500 zł miesięcznie zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 18.03.2009 r. wydanym w sprawie IV RC 665/08,
2. uchyla z dniem 01 grudnia 2016 r. obowiązek alimentacyjny powoda R. G. wobec pozwanej D. G. ostatnio orzeczony wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 18.03.2009 r. wydanym w sprawie IV RC 665/08,
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
4. kosztami procesu obciąża pozwaną D. G. i z tego tytułu zasądza od niej na rzecz powoda kwotę 977 zł (dziewięćset siedemdziesiąt siedem) tytułem zwrotu kosztów sądowych i kosztów zastępstwa adwokackiego.

SSR Agnieszka Matuszewska

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do tut. Sądu dnia 20 lutego 2015 r., R. G., za pośrednictwem swojego profesjonalnego pełnomocnika adw. M. C. wniósł o uchylenie z dniem 22 października 2014 r. renty alimentacyjnej orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 18 marca 2009 r. w sprawie IV RC 665/08 w kwocie 1.500 zł płatnych do rąk i na rzecz pozwanej D. G. do 10 – go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku braku płatności którejkolwiek z rat oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami jego zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ponadto powód wniósł o wydanie postanowienia zabezpieczającego na czas trwania postępowania poprzez obniżenie renty alimentacyjnej orzeczonej podanym wyżej wyrokiem do kwoty 100 zł i zasądzenie od niego na rzecz pozwanej renty alimentacyjnej w tej wysokości, płatnej do rąk pozwanej do 10 – go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku braku płatności którejkolwiek z rat.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż małżeństwo stron zostało rozwiązane z winy obu stron wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 sierpnia 1999 r. Następnie R. G. podkreślił, że uiszcza on na rzecz byłej żony

rentę alimentacyjną w wysokości 1.500 zł miesięcznie orzeczoną wyrokiem tut. Sądu z dnia 18 marca 2009 r. (sygn. akt IV RC 665/08). Powód podniósł, że od czasu orzeczenia w przedmiocie alimentów na rzecz pozwanej w jego ocenie doszło do istotnej zmiany stosunków uzasadniającej uchylenie jego obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionej. Po pierwsze, w przekonaniu powoda, odpadła przesłanka istnienia takiego obowiązku w postaci niedostatku, co jest spowodowane uiszczeniem przez powoda w ramach częściowego podziału majątku wspólnego stron, na rzecz pozwanej dopłaty w wysokości 211.160,25 zł, przez co nie pozostaje ona w niedostatku i jest w stanie sama zaspokoić swoje usprawiedliwione potrzeby. R. G. podniósł również, że jego byłej żonie przysługuje także wierzitelność w stosunku do Spółdzielni Mieszkaniowej im. 23 – lutego w K., która zobowiązana jest do rozliczenia wkładu mieszkaniowego i w konsekwencji do zapłaty na rzecz D. G. połowy z kwoty 198.637,35 zł. Nadto w ocenie zobowiązanego do alimentacji żądanie pozwu uzasadnione jest również jego sytuacją materialną, a mianowicie faktem, iż w chwili obecnej utrzymuje się on wyłącznie z oszczędności. Powód podkreślił zatem, iż w chwili obecnej brak jest przesłanek do utrzymania jego obowiązku alimentacyjnego względem byłej żony, skoro posiada ona majątek pozwalający na zaspokojenie jej potrzeb, zaś sytuacja materialna powoda pogorszyła się.

W odpowiedzi na pozew pozwana D. G., działająca przez pełnomocnika w osobie brata S. C. oraz pełnomocnika profesjonalnego, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana wskazała, iż w jej ocenie od czasu uprawomocnienia się ostatniego wyroku w przedmiocie obowiązku alimentacyjnego powoda nie doszło do istotnej zmiany stosunków w rozumieniu art. 138 kro. Nie uległa bowiem pogorszeniu sytuacja zarobkowa i majątkowa powoda, nie polepszyła się również sytuacja pozwanej. Podniosła ona, iż podział majątku, na który powołuje się powód w uzasadnieniu swoich twierdzeń, w świetle ugruntowanego w tej mierze stanowiska judykatury, nie prowadzi do zmian stanowiących przysporzenie majątkowe, nie sposób zatem twierdzić, iż w jego następstwie sytuacja materialna pozwanej poprawiła się. Podział majątku wspólnego stron, zdaniem pozwanej, pozostawał zatem bez wpływu na jej sytuację majątkową, która była podstawą ustaleń Sądu orzekającego w przedmiocie obowiązku alimentacyjnego powoda.

D. G. podkreśliła następnie, że jej stan zdrowia jest bardzo zły i stale się pogarsza. Jest ona osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji, a jedynym źródłem jej utrzymania – poza alimentami od powoda – jest renta w wysokości 993,10 zł. Wskazała ona, że przebywa w Domu Pomocy Społecznej, po opłaceniu którego do jej dyspozycji pozostają środki pieniężne w wysokości ok. 400 zł. Zdaniem pozwanej jej sytuacja majątkowa nie pozwala zatem na zaspokojenie wszystkich swoich podstawowych potrzeb, związanych głównie z chorobą i koniecznością stałego przyjmowania kosztownych leków. D. G. wskazała, iż renta i świadczenie alimentacyjne powoda w dotychczasowej wysokości nie wystarczają na pokrycie ponoszonych przez nią kosztów utrzymania i leczenia, co powoduje że zmuszona jest do korzystania z pomocy rodziny, głównie brata, który m.in. zakupił dla niej wózek inwalidzki i telewizor.

Pozwana podniosła następnie, że powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na okoliczność rzekomego pogorszenia się jego sytuacji majątkowej. Podkreśliła ona, że takiego wniosku nie można przy tym wyciągać z faktu podziału majątku wspólnego stron, który w związku z koniecznością spłaty pozwanej wymagał od powoda zbycia jednej z należących do niego nieruchomości.

Niezależnie od powyższego roszczenie pozwu, zdaniem uprawnionej do alimentacji, zważywszy na stan jej zdrowia i postępującą chorobę jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i stanowi nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 kc.

W piśmie procesowym, które wpłynęło do tut. Sądu dnia 5 maja 2015 r. powód precyzując swoje żądanie zawarte w pozwie wniósł o uchylenie od dnia 22 października 2014 r. renty alimentacyjnej uiszczanej na rzecz byłej żony w kwocie 1.500 zł miesięcznie, ewentualnie o obniżenie wysokości świadczenia alimentacyjnego do kwoty 500 zł miesięcznie. Jednocześnie powód wniósł o udzielenie zabezpieczenia na czas trwania postępowania poprzez obniżenie należnego pozwanej świadczenia alimentacyjnego do kwoty 800 zł miesięcznie (Sąd Rejonowy rozpoznając wniosek o udzielenie zabezpieczenia – omyłkowo przeoczył zmianę wniosku w tym zakresie).

W toku pierwszej rozprawy pełnomocnik pozwanej zgodził się na ewentualne obniżenie alimentów o kwotę 100 – 200 zł miesięcznie, w pozostałym jednak zakresie wniósł o oddalenie powództwa.

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2015 r. tut. Sąd postanowił zabezpieczyć powództwo w ten sposób, że zasądził odm powoda R. G. na rzecz pozwanej D. G. obniżoną rentę alimentacyjną w wysokości po 100 zł miesięcznie.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła pozwana, co doprowadziło do jego kontroli instancyjnej i zmiany postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 kwietnia 2016 r. w sprawie XV Cz 2269/15 poprzez podwyższenie zasądzonej kwoty alimentów do 800 zł miesięcznie (z uwagi na to, że Sąd Rejonowy był związany żądaniem wniosku powoda).

Do końca procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Małżeństwo pozwanej i powoda zostało rozwiązane **przez rozwód z winy obu stron** wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 sierpnia 1999 r. (sygn. akt I C 366/97), w którym Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 18 marca 2009 r. tut. Sąd rozszerzył zakres obowiązku alimentacyjnego powoda zasądzając od niego na rzecz D. G. podwyższone alimenty w kwocie po 1.500 zł miesięcznie.

Ostatnio obowiązek alimentacyjny powoda ustalony został w w/w wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 18 marca 2009 r. w sprawie IV RC 665/08.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 26 września 2014 r. zmieniającym postanowienie tut. Sądu z dnia 18 stycznia 2013 r. (sygn. akt V Ns 489/12) dokonano podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego na os. (...) w P. przyznano na własność powoda. Z tego tytułu powód zobowiązany został do zapłaty na rzecz pozwanej łącznej kwoty 211.160,25 zł. W skład majątku wspólnego stron wchodziła wówczas również wierzytelność przysługująca im w stosunku do Spółdzielni Mieszkaniowej im. 23 – go Lutego w K., którą Sąd przyznał obu stronom w udziale wynoszącym 1/2 części.

W wykonaniu wyżej opisanego orzeczenia powód tytułem dopłaty uiszczył na rzecz byłej małżonki kwotę 211.160,25 zł. Natomiast po przedstawieniu Spółdzielni Mieszkaniowej im. 23 – go Lutego w K. postanowienia o podziale majątku wspólnego stron, pozwana uzyskała nadto, z tytułu rozliczenia wkładu mieszkaniowego, kwotę 99.318,68 zł. Łącznie, od czasu wydania poprzedniego orzeczenia w przedmiocie alimentów na rachunek pozwanej wpłynęła zatem kwota **310.478,93 zł.**

W momencie wydania wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 18 marca 2009 r. w sprawie IV RC 665/08 sytuacja życiowa i materialna stron przedstawiała się następująco:

R. G. zamieszkiwał wówczas sam w P. w mieszkaniu znajdującym się przy ul. (...), które stanowiło jego własność. Rachunki z tytułu czynszu wynosiły ok. 300 – 400 zł miesięcznie + opłaty za prąd i gaz. Chorował on na cukrzycę w związku z czym na leki wydawał ok. 100 zł miesięcznie, a nadto uczęszczał na wizyty do lekarza psychiatry.

Powód nosił się wówczas z zamiarem zakończenia prowadzenia działalności gospodarczej, gdyż posiadał zadłużenia wobec wierzycieli, a komornik sądowy prowadził przeciwko niemu egzekucję długu na łączną kwotę 350.000 zł. Pomimo powyższego działalność ta nie została wyrejestrowana, ani zawieszona. W 2007 r. nie złożył on zeznania podatkowego, gdyż nie uzyskał dochodu podlegającego opodatkowaniu, a w 2006 r. jego roczny dochód wyniósł 7.654 zł.

R. G. w czasie ostatniej rozprawy ustalającej wysokość należnej jego byłej żonie renty alimentacyjnej, nie rejestrował się w PUP jako bezrobotny, jak również nie podejmował się prac dorywczych. Natomiast uczęszczał na kurs masażu i

planował w przyszłości otworzyć swój własny gabinet masażu, przy czym nie był w stanie określić nawet przybliżonego dochodu, jaki mógłby uzyskać z tego tytułu.

Powód utrzymywał się wynajmując mieszkanie w P. na Os. (...), stanowiące majątek wspólny stron, za ok. 1.000 zł oraz mieszkanie przy ul. (...) w P. również za ok. 1.000 zł. Każde z nich miało powierzchnię ok. 40 – 45 m<sup>2</sup>, a czynsz uiszczany do spółdzielni wynosił ok. 300 – 400 zł miesięcznie za każdą z nieruchomości bez rachunków za prąd i gaz. Z tytuł kwot otrzymywanych z mieszkania na Os. (...) powód nie przekazał swojej byłej żonie żadnej sumy, choć początkowo strony umawiały się, że z tych pieniędzy będzie on m.in. opłacał rachunki za mieszkanie w K., w którym pozostały dzieci stron, z czego R. G. wywiązywał się początkowo jedynie częściowo, a w chwili wyrokowania czynił to już jednak regularnie.

Dodatkowym źródłem utrzymania powoda były oszczędności, które w ostatnim okresie postępowania wynosiły ok. kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Po rozwodzie R. G. zakupił liczne nieruchomości ze środków przeznaczonych na prowadzenie działalności gospodarczej. Posiadał wówczas działkę gruntową w O. o powierzchni ok. 0,143 ha, działkę gruntową w B. o powierzchni 2.100 ha, działkę gruntową w L. Małym o pow. ok. 4,3 ha oraz działkę gruntową w S. na której planował wybudować domki letniskowe na wynajem, a także mieszkanie na ul. (...) w P. gdzie sam mieszka.

R. G. jest rolnikiem, zarejestrowanym w KRUS, przy czym ziemie rolne znajdujące się w jego posiadaniu nie były dzierżawione, ani w żaden sposób użytkowane, a powód nosił się z zamiarem ich sprzedaży.

W ramach prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej powstało zadłużenie wobec wierzyciela C. (...) S. i S. sp. j. w S. na kwotę ok. 232.000 zł + odsetki w kwocie ok. 51.000 zł, koszty procesu i koszty egzekucyjne. R. G. spłacił całe swoje zadłużenie, likwidując 4 należące do niego lokaty bankowe na łączną sumę ok. 450.000 zł, które posiadał w Banku (...) S.A. Powód prowadził wówczas rachunek w Banku (...) S.A., gdzie posiadał konto oszczędnościowe opłacone kwotą 100.000 zł i cztery lokaty terminowe założone w okresie od grudnia 2008 r. do stycznia 2009 r. na łączną sumę 300.000 zł.

Powód nie utrzymywał kontaktu zarówno z byłą żoną, jak i w zasadzie ze swoimi dziećmi.

Pozwana D. G. w chwili ostatniego orzekania o obowiązku alimentacyjnym wobec niej była już osobą całkowicie niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji, posiadając stosowne orzeczenie w tej materii wydane do 2012 r.

Od czerwca 2000 r. korzystała ona z pomocy (...) w C. z powodu długotrwałej i postępującej choroby – stwardnienia rozsianego (SM) oraz miastonii. Skutkiem chorób była postępująca niesprawność ruchowa i całkowita zależność od osób trzecich. D. G. poruszała się już wówczas na wózku inwalidzkim i była całkowicie niesprawna ruchowo. Wymagała również całodobowej opieki, w tym pielęgniarstwa i nie była w stanie samodzielnie się podpisać. Spowodowało to, że w marcu 2008 r. udzieliła pełnomocnictwa swojemu bratu S. C. do prowadzenia wszelkich spraw w akcie notarialnym, na którym złożyła tuszowy odcisk palca.

Do początku 2008 r. pozwana zamieszkiwała w mieszkaniu spółdzielczym lokatorskim stron w K., korzystając z pomocy i opieki rodziny – głównie brata S. C.. Czynsz za mieszkanie płacił w części również powód. Mając na uwadze, że od stycznia 2008 r. pozwana ponownie została uznana za osobę całkowicie niezdolną do samodzielnej egzystencji, stale pogarszający się stan zdrowia oraz okoliczność, że rodzina nie mogła jej zapewnić wystarczającej opieki, od marca 2008 r. na podstawie zawartej umowy, D. G. została umieszczona w (...) Zakładzie (...). R. w C.. Przedmiotem umowy była opieka medyczna, usługi pielęgniarstwa, rehabilitacja narządów ruchu 2 razy w tygodniu, wyżywienie, pomoc codziennych czynnościach typu ubranie, kąpanie, jedzenie, chodzenie, podawanie środków farmaceutycznych, stosowanie diety. Koszt miesięcznego pobytu w/w zakładzie stanowił kwotę 2.200 zł, a następnie 2.400 zł. Do tych kosztów dochodziły dodatkowe wydatki związane z usługami z zakresu rehabilitacji, w tym specjalistycznych masażu, zakupu leków, materiałów opatrunkowych, pampersów, konsultacji lekarskich, badań laboratoryjnych, zakupu odzieży i rzeczy osobistych etc. Miesięczny koszt leków, które musiała zakupić pozwana wynosił ok. 500 zł. Za

pobyt pozwanej w zakładzie (do wydania wyroku podwyższającego alimenty) płacił wyłącznie S. C., ponieważ powód odmówił partycypowania w tych kosztach.

Jedynym dochodem (poza alimentami) jaki posiadała wówczas D. G. była renta w wysokości ok. 790 zł miesięcznie. Roczny dochód pozwanej wg. jej dokumentacji podatkowej wynosił w 2005 r. – 7.198 zł, w 2006 – 7.570 zł, a w 2007 – 7.746 zł.

(...) przedstawił wówczas pozwanej pomoc w zakresie częściowej refundacji leków do końca 2008 r. Wyraziła ona zgodę na umieszczenie jej w domu pomocy społecznej. Oczekiwała ona wówczas na miejsce w (...) w P., które przewidziano na marzec 2009 r. Nie chciała skorzystać z możliwości umieszczenia w (...) w W., ponieważ odległość nie pozwalałaby na odwiedziny dzieci i pozostałej rodziny. Koszt miesięcznego pobytu w domu pomocy społecznej wynosił ok. 2.372 zł i obowiązany był go pokryć mieszkaniec do 70% swoich dochodów, małżonek, zstępni, a w pozostałym zakresie gmina, jeśli osoba nie ma możliwości pokrycia kosztów pobytu.

W (...) nie było wszystkich koniecznych zabiegów rehabilitacyjnych, których potrzebowała pozwana, a jej stan ciągle się pogarszał. W zakładzie odwiedzały D. G. jej dzieci – córka K. i syn M., a także brat, który zajmował się jej sprawami osobistymi i finansowymi.

***Dowód: dokumenty w aktach sprawy Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i W. w P. w sprawie IV RC 665/08.***

W niniejszej sprawie sytuacja życiowa i materialna stron przedstawia się następująco:

Sytuacja materialna i zdrowotna powoda R. G. jest dobra – jest on właścicielem nowo wybudowanego domu w B. i samochodu F. (...) o wartości ok. 117.000 zł. Powód w dalszym ciągu posiada działkę w B. o powierzchni 4 ha z której uzyskuje roczny dochód w kwocie 4.000 zł, natomiast działkę rolną w Ł. Starym sprzedał za kwotę 469.000 zł. Grunt nad morzem w S. również został przez niego sprzedany za kwotę ok. 760.000 zł, a mieszkanie mieszczące się przy ul. (...) za kwotę ok. 300.000 zł. R. G. przeznaczył środki uzyskane przez niego ze sprzedaży nieruchomości na budowę domu, córce K. przekazał kwotę 100.000 zł na płatne studia na kierunku medycyna, a synowi M. G. przekazał kwotę 150.000 zł. Sprzedaż przez powoda mieszkania przy ul. (...) w P. służyła spłacie jego byłej żony, która nastąpiła w kwocie ok. 211.000 zł (za samo mieszkanie powód otrzymał 254.000 zł).

R. G. nadal nie pracuje, utrzymując się z oszczędności. Wprawdzie cierpi on na cukrzycę, nadciśnienie tętnicze i arytmie serca, lecz poza tym faktem jest on osobą względnie zdrową. W związku ze swoimi dolegliwościami na leczenie powód wydaje ok. 450 zł miesięcznie.

Powód w dalszym ciągu jest właścicielem 4 ha ziemi rolnej, której nie uprawia i nie poddzierżawia, płacąc jednocześnie składki do KRUS w kwocie ok. 120 zł miesięcznie.

Zobowiązany do alimentacji mieszka sam w wybudowanym przez siebie domu mieszczącym się w B., gdzie uiszcza opłaty w wysokości 250 - 260 za prąd co 2 miesiące oraz 4.000 zł za gaz rocznie.

Sytuacja życiowa, w szczególności zdrowotna, pozwanej D. G. nie poprawiła się od ostatniego orzeczenia w przedmiocie ustalenia wysokości renty alimentacyjnej – jest ona osobą poważnie schorowaną i nadal niezdolną do samodzielnej egzystencji – cierpi m.in. na stwardnienie rozsiane, padaczkę i miastenię, przez co jest niezdolna do samodzielnej egzystencji, a jej stan zdrowia ulega systematycznemu pogorszeniu.

Obecnie pozwana przebywa w Domu Pomocy Społecznej przy ul. (...) w P. gdzie zamieszkuje w pokoju trzyosobowym. Porusza się przy pomocy elektrycznego wózka inwalidzkiego i nie jest w stanie samodzielnie opuścić terenu (...). W kwietniu 2015 r. D. G. otrzymała nowy specjalistyczny wózek inwalidzki, którego całkowity koszt wyniósł 8.800 zł. Częściowa refundacja tego sprzętu odbyła się ze środków NFZ i PFRON, a pozostałą do dopłaty kwotę 1.300 zł uiszczył brat pozwanej – S. C..

Jedynym źródłem utrzymania pozwanej poza rentą alimentacyjną świadczoną przez powoda, jest renta w wysokości 993,10 zł oraz dodatek pielęgnacyjny w kwocie 208,17 zł. Pozwana na mocy decyzji Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w C. obowiązana jest do ponoszenia kosztów swojego pobytu w (...) w wysokości 1.752,52 zł, przy czym wysokość w/w opłaty za pobyt w Ośrodku ustalana jest procentowo w zależności od dochodów podopiecznego (70%). Do powyższego dochodu do sierpnia 2015 r. zaliczano również wysokość należnego pozwanej świadczenia alimentacyjnego w wysokości 1.500 zł. W kolejnych miesiącach kwotę 1.450 zł przekazywał na rachunek Domu Pomocy Społecznej jej brat S. C. (pozostałe 50 zł z tytułu alimentów pozostawały na koncie pozwanej).

D. G. w 2013 r. osiągnęła roczny dochód w wysokości 11.231,90 zł, a w 2014 r. – 11.455,06 zł.

Pozwana regularnie przyjmuje różnego rodzaju leki, których miesięczny koszt oscyluje wokół 134 zł (100 zł miesięcznie na leki nierefundowane i ok. 304 zł od października 2015 r. do lipca 2016 r. jako dopłata do leków refundowanych), a nadto koniecznym było sfinansowanie jej zakupu dwóch nowych wózków inwalidzkich, do których dopłacił S. C., który także zakupił jej telewizor za kwotę 2.000 zł. Nadto pozwana miesięcznie opłaca abonament telewizyjny w kwocie 40 zł oraz dokupuje środki higieny osobistej za kwotę ok. 100 zł miesięcznie, kosmetyki przeciwdziałające odparzeniom za kwotę ok. 100 zł, drobne zakupy spożywcze za ok. 200 zł miesięcznie oraz dopłaca do pieluch - majtek kwotę 200 zł miesięcznie.

Znacznej poprawie uległa natomiast sytuacja materialna pozwanej, gdyż zgodnie z postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 26 września 2014 r. w sprawie XV Ca 615/13 zmieniającym postanowienie tut. Sądu z dnia 18 stycznia 2013 r. (sygn. akt V Ns 489/12) dokonano podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego na os. (...) w P. przyznano na własność powoda. Z tego tytułu powód zobowiązany został do zapłaty na rzecz pozwanej łącznej kwoty 211.160,25 zł. W skład majątku wspólnego stron wchodziła wówczas wierzytelność przysługująca im w stosunku do Spółdzielni Mieszkaniowej im. 23 – go Lutego w K., którą Sąd przyznał obu stronom w udziale wynoszącym 1/2 części.

W wykonaniu wyżej opisanego orzeczenia powód tytułem dopłaty uiścił na rzecz byłej małżonki kwotę 211.160,25 zł, która została przelana na rachunek bankowy D. G. w dniu 22 października 2014 r.

Ponadto, po przedstawieniu Spółdzielni Mieszkaniowej im. 23 – go Lutego w K. postanowienia o podziale majątku wspólnego stron pozwana uzyskała również, z tytułu rozliczenia wkładu mieszkaniowego kwotę 99.318,68 zł. Łącznie, od czasu wydania ostatniego orzeczenia w przedmiocie alimentów na rachunek pozwanej wpłynęła zatem kwota 310.478,93 zł.

W/w środki znajdują się obecnie na lokatach założonych w Banku (...) S.A. przez brata pozwanej – S. C., który zajmuje się wszystkimi sprawami majątkowymi pozwanej. W chwili obecnej pozwana posiada we wskazanym Banku konto oszczędnościowe (...) o nr (...) 0000 0001 2365 (...) z saldem w wysokości 233.025,08 zł oraz konto oszczędnościowe (...) o nr (...) z saldem w wysokości 141.244,70 zł (k. 328 akt).

Dowód w postaci dokumentów: potwierdzenia przelewów – k. 9, 67 – 70, 313 – 318, 329 – 333, potwierdzenie rozliczenia wkładu mieszkaniowego – k. 10, dokumentacja medyczna powoda – k. 11 – 12, 71 - 75, dokumentacja lekarska pozwanej – k. 28 – 29, 226, 293 oświadczenie pozwanej – k. 30, pismo z ZUS – k. 31, 292, decyzja Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w C. – k. 32, 278, 291, dokumentacja podatkowa pozwanej – k. 33 – 34, oświadczenie powoda – k. 64, potwierdzenia wpłaty – k. 65, miesięczne obciążenie z tytułu użytkowania lokalu – k. 66, faktury VAT – k. 76 – 81, zdjęcia – k. 89 – 91, pismo ze Spółdzielni Mieszkaniowej im. 23 – go lutego w K. – k. 99, postanowienie Sądu Okręgowego w sprawie XV Ca 615/13 – k. 111 – 127, odpisy aktów notarialnych – k. 165 – 177, pismo (...) w P. gdzie przebywa pozwana wraz z analityką kont – k. 215 – 220, 289, 294 - 295 pismo Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w C. – k. 276 – 277, zaświadczenie z banku (...) – k. 328, wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie I C 366/97 – k. – 355, wyrok Sądu Rejonowego w Poznaniu w sprawie IX RC 139/00 – k. 356, postanowienie częściowe Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie V Ns 489/12 – k. 357 – 358, postanowienie Sądu

Okręgowego w Poznaniu w sprawie XV Ca 615/13 – k. 259 – 376, oraz zeznania powoda R. G. (k. 129, 190 – 191, 300, 386 - 388), przedstawiciela pozwanej S. C. (k. 129 – 130, 188 – 190, 346 - 347), K. M. (k. 348 – 349)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie zgromadzonych w niniejszej sprawie dokumentów urzędowych i prywatnych, w aktach sprawy Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie IV RC 665/08, jak również zeznań powoda i przedstawiciela pozwanej oraz świadka K. M..

Uzyskane w sprawie dowody z dokumentów urzędowych ze względu na ich urzędowy charakter Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Pochodzą one od uprawnionych organów i instytucji, wydanych w zakresie przysługujących im kompetencji. Autentyczności oraz prawdziwości zawartych w tych dokumentach treści nie kwestionowała w trybie art. 252 k.p.c. żadna ze stron. Również Sąd z urzędu nie znalazł podstaw do podważenia i konieczności sprawdzania ich prawdziwości oraz faktów, które stwierdzały te dokumenty, w związku z czym mogą stanowić obiektywny i rzetelny materiał dowodowy. Dokumenty te korzystają z domniemania ustanowionego dla nich w kodeksie postępowania cywilnego – art. 244 k.p.c.

Podkreślić należy, iż w niewielkiej części stan faktyczny niniejszej sprawy został ustalony w oparciu o przedłożone do sprawy dokumenty prywatne, spośród których zakwestionowane zostało przez stronę powodową „oświadczenie o uznaniu długu” jako dokument sporządzony jedynie do celów niniejszego postępowania. Wobec powyższego Sąd nie wziął pod uwagę w stanie faktycznym dokumentu prywatnego określonego jako „oświadczenie o uznaniu długu” (k. 213), właśnie z tego powodu, iż został on sporządzony przez stronę wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania i ma on na celu wykazanie, że cała otrzymana przez pozwaną kwota z tytułu zwrotu wkładu mieszkaniowego oraz spłaty dokonanej przez byłego męża jest de facto własnością S. C.. Na tę bardzo istotną okoliczność, jaką niewątpliwie jest istnienie zobowiązania pomiędzy D. G. i jej bratem, strona pozwana nie powoływała się w toku całego postępowania do momentu wydania postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia, a samo oświadczenie zostało sporządzone dopiero 16 września 2015 r., co jednoznacznie świadczy o jej intencjach. Nadto oświadczenie to nie zostało poparte jakimikolwiek dokumentami, które chociażby w minimalnym stopniu uprawdopodobniały zawarte w nim twierdzenia, a samo uznanie roszczeń ewidentnie przedawnionych nosi ze sobą znamiona próby pokrzywdzenia dłużnika. Zdaniem Sądu, de facto nie wiadomo czy D. G. odcisnęła kciuk na podstawionym jej dokumencie będąc całkowicie świadoma zaistniałego stanu rzeczy, gdyż jak wskazał jej brat „siostra żyje w swoim świecie” (k. 189).

Niniejsze dokumenty w większości pozwoliły na ustalenie stanu rodzinnego oraz majątkowego stron, a także zakresu ich uzasadnionych potrzeb, w szczególności powódki oraz możliwości zarobkowych pozwanego.

Natomiast w pewnym zakresie ustalenia Sądu oparte zostały na zasadach doświadczenia życiowego. Zgodnie z utrwalonym poglądem ustalenia Sądu dotyczące sytuacji materialnej stron, jeżeli nie odbiega ona od standardowej, mogą zostać poczynione w oparciu o same zasady doświadczenia życiowego (podobnie: orz. SN z dnia 29 listopada 1949 roku, Wa.C. 167/49, NP 1951 r., nr 2, s. 52). Zasadę tę Sąd zastosował uzupełniająco dla określenia wydatków stron, a w szczególności stałych opłat i innych kosztów, których wysokość można oszacować bez konieczności odwoływania się do dowodów z dokumentów.

Oceniając zeznania powoda Sąd dał im co do zasady wiarę w całości. R. G. przedstawił sytuację rodzinną i majątkową swoją oraz swojej byłej żony, a także rzeczowo przedstawił zasadniczą dla niniejszego postępowania kwestię wzajemnych rozliczeń pomiędzy nim, a pozwaną. Zeznania powoda były spójne i logiczne oraz korespondowały z pozostałą dokumentacją zebraną w toku niniejszego postępowania, a także nie były zasadniczo kwestionowane przez drugą stronę, wobec czego Sąd nie znalazł żadnych podstaw do odmówienia im wiarygodności.

Odnosząc się do przedstawiciela pozwanej S. C. Sąd dał mu wiarę jedynie w części, w jakiej jego relacja znajdowała swoje potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w toku postępowania materiale dowodowym. Brat D. G. w sposób prawdziwy i zgodny z przedłożoną dokumentacją przedstawił stan zdrowia uprawnionej do alimentacji oraz koszt związany z jej utrzymaniem w (...). Sąd nie dał natomiast wiary pełnomocnikowi pozwanej w zakresie w jakim relacjonował on kwestię przepływów środków należących do jego siostry, które otrzymała jako zwrot wkładu mieszkaniowego i spłatę od byłego męża. S. C. bardzo chaotycznie wyjaśniał dlaczego środki te zostały przeniesione

i niejednoznacznie wskazywał gdzie obecnie się znajdują oraz jaka jest ich wysokość. W pierwszej części zeznań złożonych w toku rozprawy w dniu 27 sierpnia 2015 r. brat pozwanej podał, że „ponieważ poprzedni bank, w którym środki były zgromadzone został zlikwidowany pieniądze zostały przelane na moje konto w Banku (...) (...) to jest nowe konto założone przez mnie specjalnie na ten cel”, po czym dalej zeznał on, że „nie został zlikwidowany bank gdzie siostra ma konto”. Przedstawiciel uprawnionej do alimentacji nie podał w toku swoich zeznań, dlaczego środki przekazane jej przez powoda i spółdzielnię w żadnej części nie zostały przeznaczone na obsługę jej bieżących potrzeb, szczególnie, że jak sam wskazał, pieniądze pochodzące z renty pozwanej i alimentów są niewystarczające w tej kwestii. Nadto na terminie rozprawy w dniu 20 października 2016 r. podał on, że „ja uważam, że pieniądze, które zostały przelane na konto z tytułu podziału majątku wspólnego to nie są pieniądze siostry, tylko moje”, co jednoznacznie zdaniem Sądu wskazuje na intencje pełnomocnika powódki i na brak wiarygodności w kontekście toczącego się postępowania.

W większości za wiarygodne Sąd uznał zeznania córki stron – K. M., która przestawiła sytuację swojej rodziny oraz przebieg choroby matki. Relacja świadka była w tej części logiczna, spontaniczna i szczerą, strony nie miały żadnych zastrzeżeń co do jego wiarygodności, a Sąd również nie znalazł podstaw do kwestionowania złożonej relacji. Organ orzekający nie dał wiary córce stron w zakresie w jakim wskazała ona, że kwota z podziału majątku wspólnego w kwocie ok. 300.000 zł, to pieniądze „zwrócone wujowi przez mamę w zamian za opiekę nad nią i jej dziećmi przez ostatnie 20 lat”. Zdaniem Sądu zeznania świadka były konsekwencją porozumienia ze S. C., mające potwierdzić przyjętą przez niego linię procesową, gdyż nielogicznym jest sytuacja, by podczas nielicznych spotkań córki z pozwaną (co 3 tygodnie), D. G. będącą osobą bardzo schorowaną i „żyjącą we własnym świecie” opowiadała córce o wzajemnych rozliczeniach z bratem (sprzed lat), zamiast o sprawach codziennych, rodziny, samopoczucia etc.

#### **Sąd Rejonowy zważył co następuje :**

Roszczenie powoda R. G. okazało się prawie w całości zasadne.

O obowiązku alimentacyjnym między rozwiedzionymi małżonkami stanowi art. 60 k.r.o. Paragraf 1 wskazanego artykułu głosi, że małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzionego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Zgodnie zaś z § 2, jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspakajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku. Wreszcie, § 3 stanowi, że obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa. Jednakże gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek ten wygasa także z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin pięcioletni.

Wobec okoliczności, że Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 19 sierpnia 1999 r w sprawie I C 366/97 rozwiązał małżeństwo D. G. i R. G. z winy obu stron, w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie **art. 60 § 1 k.r.o.**, tak więc, aby obowiązek alimentacyjny nałożony na powoda we w/w wyroku został uchylony, pozwana musiałaby przestać znajdować się w niedostatku.

Należy również podkreślić, że świadczenie alimentacyjne między rozwiedzionymi małżonkami stanowi kontynuację powstałego przez zawarcie małżeństwa obowiązku pomocy wzajemnej w zakresie utrzymania, istnieje więc nie na skutek rozwodu, lecz pomimo rozwodu, który nie stwarza nowego obowiązku alimentacyjnego (uchwała z 02.07.1955 r., I CO 27/55, OSN 1956 nr. 2, poz. 33).

Tymczasem przedmiotem rozważań w niniejszej sprawie jest ustalenie czy nastąpiła taka zmiana stosunków, która uzasadniałaby uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanej lub obniżenie alimentów.



Zgodnie bowiem z treścią art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przy czym przez zmianę stosunków należy rozumieć istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, wskutek czego ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania poprzez stosowne zmniejszenie albo zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych. Zmianę stosunków powoduje także zdarzenie, wskutek którego obowiązek alimentacyjny wygasa (zob. Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem pod redakcją Krzysztofa Pietrzykowskiego wyd.2 Wydawnictwo C.H. BECK Wa-wa 2010 r).

Ostatnio obowiązek alimentacyjny powoda ustalony został w wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 18 marca 2009 r. w sprawie IV RC 665/08.

Badaniu w niniejszym postępowaniu podlegał zatem okres od momentu ostatniego ustalenia alimentów (marzec 2009 r.) do chwili wyrokowania w niniejszym postępowaniu (art. 316 kpc). Badając sytuację materialną stron w wyżej wymienionym okresie, Sąd w pierwszym rzędzie oceniał wobec tego, czy i w jaki sposób wzrosły w tym czasie ich usprawiedliwione potrzeby, a następnie jak zmieniła się ich sytuacja materialna w kontekście dyspozycji określonej w art. 60 § 1 k.r.o.

Na podstawie opisanego powyżej stanu faktycznego Sąd jednoznacznie stwierdził, że w momencie przekazania przez powoda na rachunek bankowy pozwanej kwoty 211.160,25 zł tytułem spłaty powstałej w wyniku podziału majątku wspólnego, tj. dnia 22 października 2014 r. odpadła przesłanka warunkująca istnienie obowiązku alimentacyjnego na rzecz pozwanej, gdyż przestała się ona wówczas znajdować w niedostatku, a następnie jej majątek powiększył się o kolejne środki w kwocie 99.318,68 zł tytułem rozliczenia wkładu mieszkaniowego przez Spółdzielnię Mieszkaniową im. 23 – go lutego w K..

W orzecznictwie przyjmuje się, iż pojęcie niedostatku oznacza brak własnych środków (zarobków lub dochodów) oraz możliwości zaspokojenia potrzeb uprawnionego, które należy uznać za uzasadnione w jego konkretnej, rozpatrywanej indywidualnie sytuacji życiowej (społecznej, zdrowotnej, wiekowej). Podkreśla się iż „małżonek domagający się alimentów winien w pełni wykorzystać wszystkie możliwości w celu uzyskania dochodów niezbędnych do zaspokojenia usprawiedliwionych własnych potrzeb” (wyrok SA w Poznaniu z dnia 10 2004 r. I ACa 1422/03, LEX nr 143459). Interpretacja pojęcia niedostatku polegająca na stwierdzeniu, że w niedostatku znajduje się małżonek, który nie posiada żadnych środków utrzymania byłaby zbyt wąska. Należy bowiem przyjąć, że pojęcie niedostatku obejmuje nie tylko tę skrajną sytuację, ale o niedostatku można mówić także wtedy, gdy dany małżonek nie może w pełni zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb, takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 28.09.1958 r. (w sprawie sygn. II CR 817/57, OSPiKA 1959, póź. 294). Także w orzeczeniu z dnia 19.05.1975 r. (w sprawie sygn. III CRN 55/75, OSN 1976, póź. 133) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że stan niedostatku zachodzi już wtedy, gdy uprawniony nie ma możliwości zarobkowych i majątkowych pozwalających na pełne zaspokojenie jego usprawiedliwionych potrzeb, a jeżeli uprawniony jest chory, to do tych potrzeb należą też wydatki na lekarstwa.

Powyższe stanowiska Sądu Najwyższego podziela Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę.

Biorąc powyższe pod uwagę trzeba uznać, że pozwana nie znajduje się już w niedostatku. Trudno uznać, że w niedostatku jest osoba, której przelano na konto ponad 310 000zł. Prawdą jest, że przed podziałem majątku wspólnego pozwana była już współwłaścicielką nieruchomości, ale dopiero podział majątku umożliwił jego spieniężenie i dał pozwanej faktyczną, to jest realną możliwość dysponowania tymi środkami. Warto zwrócić uwagę, że Sąd orzekając o podwyższeniu alimentów w 2009r. w ogóle nie brał pod uwagę tego, że D. G. ma udziały z mężem w we własności nieruchomości i słusznie, albowiem nic korzystnego z tego dla pozwanej nie wynikało, może poza koniecznością troszczenia się o ponoszenie opłat stałych wiążących się z lokalem mieszkalnym w K., w którym już nie była w stanie sama zamieszkiwać. Sąd miał na uwadze, że D. G. jest osobą przewlekłe schorowaną, niezdolną do samodzielnej egzystencji, lecz posiada ona w chwili obecnej, choć na koncie brata, środki w kwocie 374.269,78 zł (po doliczeniu odsetek), które pozwolą pozwanej na zaspokajanie swoich podstawowych potrzeb w zasadzie do końca życia. Sąd nie

dał wiary stronie powodowej, iż w/w kwota stanowi dług D. G. wobec jej brata za wieloletnią opiekę, gdyż oświadczenie o uznaniu długu zostało sporządzone na potrzeby toczącego się postępowania, a zawarte w nich zobowiązania w licznych miejscach od dawna są już przedawnione, co implikuje, że uznanie przez pozwaną długu w postaci zawartej w oświadczeniu odbyłoby się z jej pokrzywdzeniem. Sąd nie neguje faktu, iż S. C. wspomagał siostrę w przeszłości, ale na pewno nie w takim rozmiarze, jak wynikałoby to z „oświadczenia o uznaniu długu”. Warto zauważyć, że Sąd orzekając o alimentach w 1999r. i 2009r. każdorazowo analizował sytuację pozwanej i zasądzał na jej rzecz adekwatne alimenty od R. G., które zostały w całości przez niego zapłacone – powód nie ma żadnych zaległości w spłacie alimentów . Od czasu obniżenia alimentów postanowieniem zabezpieczającym brat pozwanej dopłaca wprawdzie do kosztów pobytu w (...), ale mógłby to czynić ze środków siostry, a nie własnych. Przelewy są dokonywane z innych kont najprawdopodobniej po to, by nie utracić odsetek z lokat bankowych, na które wpłacono środki pochodzące z podziału majątku wspólnego stron. Oczywistym dla organu orzekającego w niniejszej sprawie jest, że pozwana ma środki, które pozwolą jej na opłacenie swojego pobytu w (...) jeszcze przez wiele lat, szczególnie, że jej dochód po uchyleniu obowiązku alimentacyjnego zostanie ponownie przeliczony, co następnie (po wydaniu nowej decyzji) przełoży się na zmniejszenie opłaty za miejsce w ośrodku, która będzie uiszczala D. G..

Mając na uwadze powyższe rozważania prawne Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie doszło do wygaśnięcia przesłanki warunkującej obowiązek alimentacyjny powoda względem pozwanej, i to w zasadzie w momencie, w którym domagał się tego R. G.. Mając jednak na uwadze, że świadczenie alimentacyjne służy zaspokojeniu bieżących potrzeb uprawnionego, a opłata za pobyt pozwanej w Domu Pomocy Społecznej naliczana była z uwzględnieniem uzyskiwanej przez nią renty alimentacyjnej w kwocie 1.500 zł miesięcznie, opierając się na zasadach współżycia społecznego Sąd uznał, że niezasadnym byłoby uchylanie obowiązku alimentacyjnego powoda zgodnie z żądaniem pozwu. Alimenty otrzymywane przez pozwaną zostały spożytkowane na jej bieżące utrzymanie w (...) i w chwili obecnej nie ma możliwości zmiany decyzji w sprawie opłat za pobyt w tej placówce z mocą wsteczną. Wobec powyższego, przychyłając się w pełni do żądania pozwu, doszłoby niejako do pokrzywdzenia D. G., która musiałaby zwrócić nienależnie wówczas pobrane świadczenie alimentacyjne, a jednocześnie nie skorygowano by odnoszących się do niej decyzji za pobyt w (...) z mocą wsteczną.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w punkcie 1 i 2 wyroku, obniżając alimenty za okres od 1 marca 2015r. (najbliższego miesiąca licząc od wpływu pozwu do Sądu) do 30 listopada 2016r. oraz uchylając obowiązek alimentacyjny na bieżąco, to jest od 1 grudnia 2016r. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

Kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd obciążył pozwaną kosztami postępowania, zasądając od niej na rzecz powoda kwotę 977zł. Na kwotę tę składają się opłata od pozwu (900zł), koszty zastępstwa adwokackiego (60zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17zł).

SSR Agnieszka Matuszewska